



STANOWISKO WOBEC ARTYKUŁU „POLICJANT WYŁĄCZONY ZE ŚLEDZTWA W SWOJEJ SPRAWIE”

W „Rzeczpospolitej” z 8 lipca 2014 roku zamieszczono artykuł Agaty Łukaszewicz pt. ”Policjant wyłączony ze śledztwa w swojej sprawie”. Warto doprecyzować kilka kwestii.

Odnosząc się do danych przedstawionych w artykule, zaznaczyć należy, że dotyczą one wszystkich funkcjonariuszy publicznych, nie tylko policjantów. Ponadto istotą artykułu 231 kk jest przekroczenie uprawnień bądź niedopełnienie obowiązków rozumiane szeroko, nie zawsze związane ze stosowaniem przemocy wobec innych osób. W odniesieniu do funkcjonariuszy Policji mogą to być wszelkie zachowania w służbie, które policjant popełnia, nie mając do nich prawa (np. nieuprawnione sprawdzenia w policyjnych bazach danych, fałszowanie dokumentacji służbowej) lub zachowania, do których jest zobowiązany, a ich nie wykonuje (np. niewłaściwe przechowywanie broni służbowej, brak nadzoru nad dowodami rzeczowymi).

W 2013 roku w sprawach, w których policjanci bezprawnie użyli przemocy, prokuratorzy skierowali do sądów 25 aktów oskarżenia, którymi objęto 45 funkcjonariuszy Policji. Według danych BSW KGP w 2013 roku sądy wydały 5 prawomocnych wyroków, wobec 6 funkcjonariuszy Policji. Spośród nich 3 miały charakter skazujący, zaś 2 stanowiły warunkowe umorzenia. Zapadł ponadto 1 wyrok uniewinniający policjanta od zarzuconego czynu.

Warto dodać, że powyższe dane dotyczą blisko 100-tysięcznego grona funkcjonariuszy, którzy w skali roku wykonują kilkanaście milionów czynności służbowych, przy których mogą być stosowane środki przymusu bezpośredniego.

Zgodnie z obowiązującą regulacją prawną, w każdym przypadku, w którym zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez funkcjonariusza publicznego, w tym także policjanta, śledztwo prowadzi prokuratura (art. 309 i 311 kpk). Ma to na celu zapewnienie bezstronności i nie daje Policji możliwości prowadzenia czynności we własnej sprawie.

Ocena: 3.5/5 (4)

[Tweet](#)